



„Przetłumaczyć rzeczy nieludzkie” - nowa wystawa w Fabryce Schindlera

2023-04-04

Fabryka Emalia Oskara Schindlera zaprasza na otwarcie wystawy „Przetłumaczyć rzeczy nieludzkie”, która opowiada o powojennych próbach rozrachunku ludności żydowskiej z tragicznym doświadczeniem okupacji niemieckiej w Krakowie oraz porusza sprawę pamięci o żydowskich ofiarach wojny w mieście. Wernisaż odbył się 30 marca. Ekspozycję będzie można oglądać aż do końca roku.

Pod koniec 1944 r., w wyzwolonym spod okupacji niemieckiej Lublinie, Centralny Komitet Żydów w Polsce wraz ze Związkiem Literatów i Dziennikarzy Żydowskich powołał Centralną Żydowską Komisję Historyczną, której głównym zadaniem było zbieranie materiałów źródłowych, w tym relacji świadków Zagłady, oraz udostępnianie zgromadzonych zasobów instytucjom zaangażowanym w ściganie i osądzanie niemieckich zbrodniarzy wojennych. Świadczenia ocalałych miały pozwolić na opis doświadczenia Żydów w czasie okupacji niemieckiej. Pracownicy Komisji wychodzili z założenia, że wykazy, statystyki, naukowe sformułowania nie wyrażą tego, co w tym wszystkim było najbardziej istotne: „tragicznej treści człowieczej”. Zadania dokumentowania Zagłady podjęli się żydowscy badacze, którzy sami byli ofiarami prześladowań. Większość z nich nie była zawodowymi historykami. W czasie wojny znaczna ich część straciła wszystkich bliskich. Mieli świadomość, że dokumentują zdarzenia „niepojęte w swej zbrodniczości i okrutnej grozie”.

Jednym z najaktywniejszych oddziałów CŻKH była Wojewódzka Żydowska Komisja Historyczna w Krakowie. W 1946 r. wydała pierwsze opracowanie poświęcone losom krakowskich Żydów w czasie wojny. Ukazało się ono w związku z trzecią rocznicą likwidacji getta w mieście. We wstępnym tekście, kierownik krakowskiego oddziału Komisji, Michał Maksymilian Borwicz, z jednej strony wielokrotnie poruszył temat trudności związanych z werbalizowaniem doświadczenia wojennego prześladowanych: „wspominamy Wasze losy, świadomi, że nie potrafimy ich wyrazić”, „trudno mówić o Waszych przeżyciach”, „mowa ludzka jest w tym wypadku bezsilna”, z drugiej podkreślał, że „należy jednak mówić”.

W jaki sposób pierwsi badacze Zagłady mówili o wojennym doświadczeniu Żydów? Jak interpretowali zdarzenia z tego czasu? Jakie były efekty ich prac?

Wystawa opowiada o powojennych próbach rozrachunku ludności żydowskiej z tragicznym doświadczeniem okupacji niemieckiej w Krakowie oraz porusza sprawę pamięci o żydowskich ofiarach wojny w mieście. Narracja wystawy skupia się wokół czterech zagadnień: przetrwania prześladowanych, dokumentowania i osądzania wydarzeń czasu wojny oraz współczesnego tłumaczenia, wyjaśniania tragicznej przeszłości.

Ekspozycja została podzielona na pięć części. Pierwsza z nich odnosi się do zagadnienia powrotu ocalałych do Krakowa oraz atmosfery społeczno-politycznej w mieście po jego wyzwoleniu spod niemieckiej okupacji. Druga część ekspozycji – „Dokumentowanie” – poświęcona jest losom badaczy z Wojewódzkiej Żydowskiej Komisji Historycznej w Krakowie oraz różnym formom jej aktywności. Kolejna – „Osądzanie” – opowiada o sprawcach odwołując się do relacji z procesów niemieckich zbrodniarzy wojennych, które odbyły się w Krakowie w latach 1946-1948 i podczas których szczególną uwagę przywiązywano do zbrodni dokonywanych na ludności żydowskiej z miasta. W następnej części – „Tłumaczenie” –



poruszone zostały wątki dotyczące powojennego procesu wyjaśniania, tłumaczenia tragedii wojny w Polsce.

W specjalnie wyodrębnionej przestrzeni ekspozycji przedstawione zostały cytaty z kart zgonów, opracowanych przez WŻKH w Krakowie, na podstawie danych przekazanych placówce pod koniec 1945 r. przez ocalałych Żydów. Znajdują się w nich informacje na temat śmierci członków rodziny, znajomych, kolegów, współwięźniów. Rubryki dokumentów odnosiły się m.in. do miejsca urodzenia ofiar, miejsca ich zamieszkania w czasie okupacji, zawodu oraz okoliczności śmierci. Mieszczą opisy ostatnich chwil życia najbliższych.

W listopadzie 1945 r. Róża Nass przekazała pracownikom WŻKH informację o okoliczności śmierci brata, Erwina Gichnera: „Umarł z głodu. Był zupełnie nieubrany, chodził całą zimę w cienkim pasiaku, był wycieńczony i wiedział, że umiera”. O śmierci Frymety Halpern w obozie Bergen Belsen informował jej zięć: „Pracowała w kuchni i wzięła w płaszczu kilka kartofli. Lagerführer znalazł je u niej podczas rewizji i pobił strasznie, tak, że męczyła się jeszcze kilka dni i po tygodniu zmarła”.

Pośród kilkudziesięciu eksponatów prezentowanych na wystawie znajdują się grafiki, obrazy autorstwa ocalałych i świadków Zagłady, dokumenty wytworzone przez WŻKH w Krakowie, książki wydane przez placówkę oraz obiekty odnalezione w trakcie prac archeologicznych prowadzonych na terenie obozu zagłady w Bełżcu i obozu Plaszow – dwóch głównych miejsc męczeństwa krakowskich Żydów. Obiekty te znajdują się obecnie w zbiorach Państwowego Muzeum na Majdanku oraz Muzeum Krakowa. Ekspozycję uzupełniają liczne fotografie.

Wystawa jest czynna do **31 grudnia** w Fabryce Emalia Oskara Schindlera przy ul. Lipowej 4.